Nr. 4. ... stycznia 1926 r. Rok XIX.

K... O S Y

C 41039

SEKCJA NAUKOWA TOWARZYSTWA KOLEŻEŃSKIEGO Ucz. Państw. Szkoły Rolniczej w Bydgoszczy

Adr. Redakcji: Toruń, Sienkiewicza 40, tel. 36. — Adr. Administracji: Bydgoska 56, tel. 202

C E N N I K   O G Ł O S Z E Ń

Cała strona przed tekstem . . . . . 86,00 złotych	Cała strona za tekstem . . . . 67,00 złotych
Pół strony „ „ . . . . . 43,00 „	Pół strony „ „ . . . . 34,00 „
Ćwierć strony „ „ . . . . . 22,00 „	Ćwierć strony „ . . . . . . 17,00 „
Za 1 wiersz milimetrowy jednołamowy (strona cztero - łamowa) lub jego miejsce 9 groszy.	Za 1 wiersz milimetrowy jednołamowy (strona cztero - łamowa) lub jego miejsce 7 groszy.

Wiosna 1926! Wiosna 1926!

WSZELKIE NASIONA

gospodarcze, warzywne, kwiatowe i leśne

oraz wszelkiego rodzaju

narzędzia ogrodnicze

Rok zał. 1885
Telef. 42 i 45

Cenniki na żądanie

poleca

B. HOZAKOWSKI, Toruń, ul. Mostowa 28

SKŁAD I HODOWLA NASION

Sól bydlęcą

dla rolników powiatu toruńskiego dostarcza wagonowo i w każdej mniejszej ilości z własnych składów

(28)

Pomorski Syndykat Rolniczy S.A.

Toruń, Szeroka 37, tel. 435-439-153

POMORSKI BANK ROLNICZY T. A.

Toruń

Telegr.: „POMBANK"
Telef. 65, 74, 78, 89

Oddział Starogard

Telefon 292

Bank Dewizowy

Plandeki A. Malanowski Warszawa, Nowy Świat 53 **Worki**

D 1 / 8/13

Sekcja Naukowa
Tow. Koleż. Ucz. Państw. Szkł. Roln.
Bydgoszcz.

Wydawn

Pomorskiej Drukarni Rolniczej Sp. Akc. w Toruniu

1. Uszlach. i Hodowl. Nasion Gosp., podręcznik dla Szkół Rolniczych, J. Froń. . . . . 2,—
2. Z Wycieczki Ryback. do Niemiec, Kulmatycki . . 1,50
3. Wyniki Doświadcz. Wart. Gospod. różnych odmian zbóż oryginal., Dr. Kostecki . . . . 3,— w oprawie 4,50
4. Wiadom. z Nauk Przyrodniczych, podręcznik dla Szkół Rolniczych, J. Froń 3,50
5. Akadem. Wykł. Roln., tom V., C. T. R. w Warszawie 5,— w oprawie 6,50
6. Najgłówniejsze Szkodniki w Roln., J. Lentz . . . 2,— (ilustrowane) w oprawie 3,25
7. Hodowla Owiec, J. Froń 1,50
8. Hodowla Świń, J. Froń 1,50
9. Handlowe Zioła Lecznice, J. Froń . . . . . . 2,—
10. Księga Adresowa Miasta Torunia . . . . . 5,—
11. Księga Adresowa Gospod. Rolnych (Pomorze) . 7,— w oprawie 8,—
12. Monografja i Przewodnik po Toruniu (ilustr.) . . 4,—
13. Zarys Hodowli Ogólnej (150 ilustracyj) . . . . 8,—
14. O usprawnieniu pracy i państwowości naszej, Dr. Dzieduszycki . . . . 6,—
15. Komplet tablic poglądow. barwnych (3 sztuki w formacie 60×90 cm.) potrzeba czyszczenia ziarna . 4,50
16. Poezje „Tobie i Sobie", Wiesław Kicki . . . 3,—
17. „Meljoracje w Polsce" z ustawodawstwem, Dyr. Departamentu Prokopowicz . . . . 10,—
18. „Rozporządzenia drogowe", Dyr. Dep. Nestorowicz 8,—
19. „Hodowla konia roboczego, J. Froń . . . .

Wysyłkę uskuteczniamy za pobraniem pocztowem.

Uwzględniamy 12/13 przy 20% rabacie.

Walne Zgromadzenie

niżej podpisanej Spółdzielni odbędzie się w sobotę dn. 30. stycznia r. b. o godz. 1 w lokalu „Dwór Magdaleny"

Porządek obrad:

1. Zagajenie i ukonstytuowanie się biura.
2. Sprawozdanie z roku 1924—25.
3. Przyjęcie bilansu, podział zysku i strat, pokwitowanie Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
4. Zatwierdzenie zwaloryzowanego bilansu per 1. 7. 24.
5. Uzupełniający wybór członków Rady Nadzorczej.
6. Uchwała renumeracji dla Rady Nadzorczej.
7. Zatwierdzenie uchwały Rady Nadzorczej z dnia 2. 12. 25 r. w sprawie depozytu.
8. Wolne wnioski bez uchwał.

Bilans Spółdzielni jest wyłożony w lokalu Rolnika.

Świecie dnia 15. stycznia 1925 r. 42

Rolnik, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z' ogr. por.

(—) Parczewski, prezes Rady Nadzorczej.

HODOWLA I SKŁAD NASION

BRACIA HOSER

W WARSZAWIE

JEROZOLIMSKA 45 :-: TELEFON 581

polecają

N-A-S-I-O-N-A

WARZYWNE, PASTEWNE I KWIATOWE

ORAZ CEBULKI I KŁĄCZE gwarant. dobroci

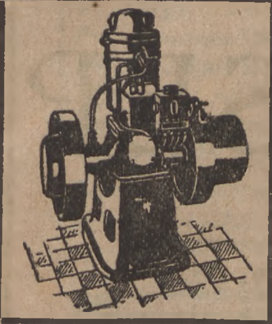
Cenniki na żądanie bezpłatnie

Firma istnieje od 1848 roku.

GOZDZIKI — PEWNE — LEWKONJE

N[illegible] KALAFIORÓW

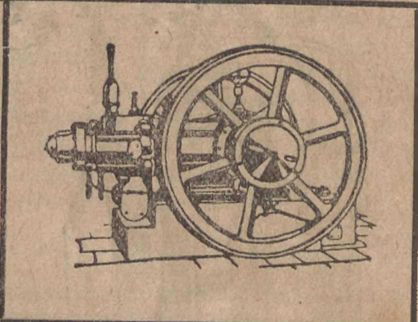
tylko u specjalisty ☞ E. OSTROWSKI, WARSZAWA, ULICA CHMIELNA Nr. 130.



☞ TANIE ŹRÓDŁO SIŁY ☜

MOTORY SPALINOWE
PERKUN

dla celów przemysłu i rolnictwa. Około 6000 motorów w ruchu w młynach, elektrowniach i fabryk. Polski, Rosji, Rumunji, Francji.



Najdogodniejsze warunki kupna.

TOWARZYSTWO FABRYKI MOTORÓW

P E R K U N

Spółka Akcyjna

WARSZAWA (PRAGA) ULICA GROCHOWSKA 46.

Telef. 84-40, 84-93, 93-98. Adres telegr. Perkun-Warszawa

Przedstawicielstwo na Wschodnią Małopolskę:

Dom Techniczny i Handlowy „PILOT" Lwów, Batorego 4.

Oferty na żądanie. 36 Oferty na żądanie.

Opał — ZIEMIOPŁODY — Maszyny rolnicze

ZYGMUNT HOZAKOWSKI

Telefon Nr. 67 —— TORUŃ, MOSTOWA 8 —— Telegr. „Zyho"

Państwowe Nadleśnictwo Osie pow. Swiecie

sprzedaje z wolnej ręki w kancelarji w Osiu na własne potrzeby nabywców drewno budulcowe sosnowe po cenach:

I kl.	13.00 zł.
II „	11.10 „
III „	8.20 „
IV „	5.00 „

Sprzedaż za gotówkę. 35

Państwowy Nadleśniczy.

Powóz

do sprzedania

na korzystnych warunkach

41

Toruń, Ul. Wodna Nr. 10.

Rządca

żonaty z dobremi świadectwami

zmieni posadę

na większy majątek.

Zgłoszenia pod Nr. 40. do administracji "Kłósów„.

Oryginalne s[illegible]ówki

DIABOLO



z znakiem ochronnym

PUMPSEP

są najlepsze dla gospodarstw, rozpowszechnione po całym świecie, pracują ku zadowoleniu, do nabycia na dogodnych warunkach.

SZWEDZKIE WIRÓWKI „PUMPSEP" SP. Z O.O.

TELEFON 3971. POZNAŃ, UL. WIELKA 13. TELEFON 3971.

Ziemiopłody

Włodzimierz Precht

TORUŃ Szeroka 43, tel. 322

WARSZAWA Hoża 28, tel. 506-28

Do sadzenia:

2000 ctr. ziemniaków „Parnassia"
1000 ctr. ziemniaków „Bl. Odenwälder"

Do siewu:

300 ctr. owsa „Dupawskiego"
200 ctr. grochu „Folgera",
100 ctr. nasienia buraków pastewnych „Eckend. żółte".
Nasienia uznane przez Pom. Izbę Roln.

Przyjmuje już teraz zamówienia z dostawą na wiosnę

Domena Kolincz
poczta Starogard.

Wapniarnia Miasteczko Sp. Akc.

w powiecie wyrzyskim
dostarcza prompt na dogodnych warunkach kredyt.

wapno nawozowe

wysokoprocent., miel ny węglan wapnia CaCo³.

Próbki i oferty wysyła na życzenie Zarząd: (21

Poznań, ul. Mickiewicza 33, pokój 38
Telefon 62-66.

Zołzy.

Praktyczne rady do zupełnego i prędkiego wyleczenia podaje —

Majątek Nekla
poczta Maksymiljanowo.
Telef. Maksymiljanowo 4.

Urzędnik gospodarczy,

kawaler lat 29 z kilkunastoletnią praktyką i z dobremi świadect.

poszukuje posady

od 1. III. lub 1. IV. — obecnie na niewypowiedzianej posadzie — majątek 2500 mórg. Zgłoszenia do administracji „Kłosów" pod Nr. 31.

Nr. 4. [illegible] 24 stycznia 1926. Rok XIX

KŁOSY

Przedpłata wynosi: na pocztach w województwach Pomorskiem i Poznańsk. kwrt. 1,15 zł, mies. 40 gr. Wprost z redakcji pod opaską kwart. 1,70 zł., miesięcznie 60 groszy. Zeszyt pojedynczy 15 gr.

Tygodnik urzęd. Pomorskiej Izby Rolniczej Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego (Kółek Rolniczych) Pomorskich Związków Hodowlanych, Pom. Związku Ogrodników Produkujących, Związku Właścicieli Lasów na Pomorzu, Związku Towarzystw Pszczelniczych, Towarzystwa Ziemianek Pomorskich i Pomorskiego Stow. Rolniczo-Handlowego

Red. odp.: Inż. agr. Jan Lentz.

Reklamacje uwzględnia się tylko do wyjścia zeszytu następ. Rękopisów redakcja nie zwraca. - Przedruk artyk. bez podania źródła niedozwolony. — Adres redakcji Toruń, Sienkiewicza 40. tel. 36. — Adres Adm. Bydgoska 56 tel. 202

Do Czytelników „Kłosów"!

Z powodu zaszłej omyłki, urzędy pocztowe żądały dotąd wyższą cenę prenumeraty, jak podano w naszym nagłówku. Robiemy starania w Głównej Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie, ażeby tę omyłkę w najbliższych dniach sprostowano. — Prenumerata, tak jak podano w nagłówku wynosi we wszystkich urzędach pocztowych Państwa Polskiego z doręczeniem do domu:

KWARTALNIE 1 **złoty 15 groszy** i opłata pocztowa 33 grosze razem: **1 złoty 48 groszy**
PÓŁROCZNIE 2 **złote 30 groszy** i opłatą pocztowa 65 groszy razem: **2 złote 95 groszy**
ROCZNIE 4 **złote 60 groszy** i opłata pocztowa 1,30 złot. razem: **5 złote 90 groszy**

MIESIĘCZNA PRENUMERATA jest wobec odnośnych przepisów pocztowych dopuszczalna tylko **za opaską** wprost z administracji „Kłosów" Toruń, ulica Bydgoska 56, **za opłatą 60 groszy. —** O ile w poszczególnych wypadkach urzędy pocztowe nie przyjmą prenumeraty rocznej, względnie zażądają wyższej opłaty, na ten czas uprasza się odnośną kwotę **5,90 zł przesłać wprost do administracji „Kłosów"**, która od siebie dalsze formalności przesyłki na urzędach pocztowych załatwi. — Opłata pod opaską kwartalnie wprost z administracji „Kłosów" wynosi 1,70 złot., półrocznie 3,40 zł, rocznie 6,80 zł. — Ponieważ dowiedzieliśmy się. że niektórzy z Czytelników, skutkiem wstępnie wspomnianej pomyłki do tej pory nie zaabonowali „Kłosów". chcąc im umożliwić wzięcie udziału w rozpisanym konkursie, po porozumieniu się z Pomorską Izbą Rolniczą i Pomorskiem Towarzystwem Rolniczem przedłużyliśmy termin zapisu na

DRUGI KONKURS CZYTELNIKÓW „KŁOSÓW"

DO DNIA 20 LUTEGO 1926 R.

WYDAWNICTWO „KŁOSÓW"

DZIAŁ URZĘDOWY P. I. R.

W sprawie doświadczeń nawozowych i odmianowych na wiosnę 1926.

Jak w latach poprzednich, tak i w tym roku Pomorska Izba Rolnicza przy współudziale swych szkół rolniczych, rozmieszczonych na całym terenie Pomorza, przeprowadzać będzie — oprócz doświadczeń ścisłych — doświadczenia nawozowe i odmianowe demonstracyjne u włościan.

Zasady przeprowadzania doświadczeń są te same jak w latach ubiegłych.

Do doświadczeń przeprowadzanych u włościan, posiadających do 50 ha (200 morg. magd.) ziemi; nawozy i nasiona dostarcza się bezpłatnie.

Rolnicy, posiadający ponad 50 ha ziemi ponoszą koszta nawozów i nasion.

Wszystkie inne koszta jak: koszta podróży urzędnika, który przyjeżdża do przeprowadzenia doświadczenia, koszta przesyłki nasion i t. p. ponosi Pomorska Izba Rolnicza.

Furmankę do najbliższej stacji kol. dla urzędnika przyjeżdżającego w sprawie doświadczenia (do założenia dośw., zbioru i t. p.) dostarcza rolnik, u którego przeprowadza się dośw. bezpłatnie.

Doświadczenia nawozowe prowadzone będą przedewszystkiem nad zbadaniem potrzeb nawozowych gleb i zastosowaniem różnych nawozów i wysokości dawek pod poszczególne rośliny.

Doświadczenia odmianowe przeprowadzać się będzie z 4 odmianami jęczmienia, 4 odmianami owsa i 6—10 odmianami ziemniaków. Do porównania bierze się odmiany, które w doświadczeniach ścisłych w latach poprzednich dały najlepsze rezultaty na Pomorzu.

Wyjątkowo może być uwzględnione w miarę możności życzenie co do włączenia innej odmiany, o ile zamówienie wpłynie na czas, by można odmianę daną zamówić.

Bliższych informacji udzieli Dyrekcja najbliższej szkoły rolniczej P. I. R. oraz Wydział produkcji roln. P. I. R. w Toruniu. Zgłoszenia kierować należy do Dyrekcji odnośnej szkoły rolniczej najpóźniej do **15 lutego** lub do Pomorskiej Izby Rolniczej do dnia **20 lutego**. Późniejsze zgłoszenia nie będą mogły być uwzględnione.

Doświadczenia przeprowadzone w danem gospodarstwie są dla rolnika najwłaściwszą drogą do poznania jakich nawozów należy używać, kiedy i jakie dawki się opłacają, jakie odmiany zbóż siać i t. p. — Według powyższych warunków P. I. R. nie wymagają ponoszenia prawie żadnych kosztów. **Prosimy więc we własnym interesie zgłaszać się o przeprowadzanie doświadczeń.**

Pomorska Izba Rolnicza.

Wystawa inwentarza opasowego.

Druga Wszechpolska Wystawa Inwentarza Opasowego odbędzie się w czasie od 1—3 maja r. b. w Poznaniu. Zgłoszenie na Wystawę przyjmować będzie Komitet Wystawy do 1 kwietnia rb. włącznie na przepisanych formularzach, które można otrzymać w biurze Komitetu (Poznań, ul. Mickiewicza 33, w gmachu Izby Rolniczej). Pom. Izba Rolnicza.

KOMUNIKAT.

Towarzystwo Ludowe w Tczewie, na zebraniu odbytem w Tczewie dnia 20 grudnia 1925 zwróciło się do Pana Wojewody Pomorskiego, aby wydał rozporządzenie mające na celu wzbronienie wywozu z powiatu tczewskiego do Gdańska detalicznych zapasów żywnościowych, co sprowadza niesłychaną drożyznę w powiecie, motywując wniosek swój tem, że gdańszczanie wywożą produkta pierwszej potrzeby, a w powiecie szerzy się nędza i bezrobocie.

Na skutek powodowanego wnioskiem powyższym pisma p. Wojewody Pomorskiego pod l. dz. XI. a 6888/25, Pomorska Izba Rolnicza zwraca się do pomorskich rolników z usilną prośbą, ażeby nie wyzyskiwali poczynionych im ulg przy obrocie towarowym z W. M. Gdańskiem, a zwłaszcza udogodnień z zaświadczeniami walutowemi do masowego wywozu produktów rolnych na obszar gdański, lecz w pierwszym rzędzie zaspakajali całkowicie potrzeby miejscowej konsumcji; pan Wojewoda zaznacza dalej w swoim piśmie, że w przeciwnym razie byłby zmuszony poddać rewizji odnośne ulgi.

Pomorska Izba Rolnicza.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Ku czci Staszica.

Dnia 20 stycznia b. r. przypadała setna rocznica śmierci S t a n i s ł a w a S t a s z i c a, jednego z wielkich obywateli, którzy sprawili, że naród polski nie zniszczał w niewoli. Nieśmiertelną jest Jego zasługa dla Ojczyzny i dla ludu. Wiele prac, dzisiaj prowadzonych, rozpoczęło się z Jego natchnienia, w budowaniu przyszłości możemy dziś jeszcze wiele zaczerpnąć z Jego myśli i pracy.

Za młodu — w książkach swoich nawoływał do przemiany ustroju Polski. Zaklinał w imię ginącej Ojczyzny, by dla ocalenia wolności zapewnić sprawiedliwość społeczną. Wskazywał wartość swobodnej pracy, bronił praw mieszczan, żądał zniesienia pańszczyzny i zapewnienia własności ziemi dla chłopów. Z mocą dowodził, że miarą szczęśliwości kraju jest szczęśliwość rolnika. Choć jako mieszczanin nie mógł być wówczas posłem,

wpływał swemi pismami [illegible] ucji 3-go Maja 1791 roku. [illegible] skiego, w ciężkich prze[illegible] „paść może i naród wielki[illegible] tylko nikczemny"; pocis[illegible] łący i siebie i ziemię" „prz[illegible] o go gwałci". Skierował swą pra[illegible] aniu sił narodu. Niezmierne położył sam zasługi w szerzeniu wiedzy o świetnych i ciężkich chwilach przeszłości, w badaniu gór i kopalin, w zachęcaniu do umiejętn[illegible] pracy rolniczej.

Zaledwie zaświtała możność szerszego działania (w Księstwie Warszawskiem i Królestwie Kongresowem) Staszic stanął do żmudnej, codziennej służby. Podziw i posłuch budziła jego wytrwałość, umiejętność spostrzegania co do najpotrzebniejsze, wskazywania dróg, któremi iść należy. Zakładał szkoły i dbał o oświatę dorosłych. Dźwigał podupadłe rolnictwo, ten ukochany przez Niego trud, który „uszlachetnia i mnoży" dary ziemi. Był współzałożycielem pierwszego towarzystwa rolniczego i — wcześniej niż w Danji tworzył szkolnictwo rolnicze. Szukał z powodzeniem sposobu zapewnienia lepszych warunków produkcji i zbytu. Z głębi ziemi polecił dobywać węgiel, żelazo, cynk. Wiązał rolnictwo z przemysłem. Za skarb największy uważał przytem umiejętność pracy i dobrobyt pracownika. Wciąż dążył ku doskonaleniu i szerzeniu nauki, wskazywał, że prawda ma na celu szczęście ogółu.

Własnym przykładem i ofiarą pokazał, jak powinno być urządzone życie wsi. Z oszczędności, długo ciułanych, nabył dobra hrubieszowskie, poprawił w nich gospodarkę, uwolnił swych włościan z pańszczyzny, nadał im ziemię na własność — pod jednym tylko warunkiem: utworzenia towarzystwa w celu „udoskonalenia rolnictwa i przemysłu oraz wspólnego ratowania się w nieszczęściach". W ręce rady gospodarczej złożył pilnowanie, by rolnicy „sami sobie" budowali lepszą przyszłość przez wzajemną pomoc w budownictwie ogniotrwałem, przez śpichrze gromadzkie, kasy spółdzielcze i inne urządzenia, by z ziem wspólnych opłacali potrzeby sierot i chorych, kształcili dziatwę i wspomagali najzdolniejszą ubogą młodzież.

Niezliczone są dzieła dobroczynne Staszica. Słusznie powiedział o Nim poeta, że „zdołał więcej kochać bliźnich, niźli siebie". I dlatego stało się, jak marzył Staszic: skutki Jego czynów są dobroczynne dla następnych pokoleń.

Jak je uczcić? Niczem są same słowa. Staszica czcić trzeba czynem, spełnianiem Jego testamentu: poprawianiem losu powiększaniem szczęśliwości ludzi, szerzeniem Jego idei, że „społeczność jest jedną moralną istnością, której członkami są obywatele".

Komitet Uczczenia Staszica wzywa lud polski nietylko do wyrażenia hołdu pamięci wielkiego obywatela w setną rocznicę Jego zgonu. Nawołuje do szerzenia Jego idei i pracy nad ich urzeczywistnieniem. Dlatego postanawia związać uczczenie Staszica z Dniem Spółdzielczości, przygotowanym na 6 czerwca roku 1926 w całej Polsce.

Niechaj się święci w pospólnym czynie pamięć pierwszego spółdzielcy polskiego, niechaj wieś polska połączy usiłowania ku swemu odrodzeniu z czcią dla wielkiego dobroczyńcy rolników, niechaj pracy, w imię sprawiedliwości podejmowanej, przewodniczy duch Staszica!

Wiejski Komitet Uczczenia Setnej
Rocznicy Śmierci Stanisława Staszica.

W sprawie przymusowego ściągania należności drogą egzekucji kilka uwag *)

Prawną podstawę dla wykonania wszelkich egzekucji z polecenia władz skarbowych, państwowych i samorządowych, oraz tych instytucji lub korporacji prawa publicznego, którym ustawy lub zatwierdzone przez władzę państwową statuty nadają prawo ściągania swych należności w drodze bezpośredniej egzekucji, stanowią na Pomorzu i w Województwie Poznańskiem Rozporządzenia Królewskie — Pruskie i to Verordnung betreffend das Verwaltungszwangverfahren wegen Beitreibung von Geldbeträgen z 15. XI. 1899 (G. S. str. 545) i Anweisung vom 28. XI. 1899 betreffend i t. d. jak poprzednio (G. S. tamże); rozporządzenie z 15. XI. 1899 naprowadzać będę skrótem Rozp. I, a rozporządzenie wykonawcze z 28. XI. 1899 skrótem Rozp. II. art. Ponieważ art. 9-ty Rozp. II. przewiduje wypadki, w których gminy występują jako władza egzekucyjna dla niektórych roszczeń pieniężnych Skarbu Państwa, a pozatem gminy tym samym trybem ściągają własne podatki i opłaty gminne, zatem każdy sołtys na Pomorzu winien być w posiadaniu wspomnianych rozporządzeń. Znaleźć je można także w tomie I. Branchitsche die Preussischen Verwaltungsgesetze pod L. 12.

I. Rozróżnia się zasadniczo władzę lub instytucję będącą wierzycielką opłaty od władzy wykonawczej, przyczem jednakże zwykle władza wykonawcza jest ta sama, co władza wierzycielka. Różnica ta jednakże ma wpływ na początek postępowania wykonawczego. Mianowicie doręczenie pierwszego wezwania do zapłaty dłużnikowi nie może jeszcze stanowić początku postępowania egzekucyjnego, a jest zwykłem doniesieniem wierzyciela — władzy, o ile ona wymierza i żąda opłaty. Na mocy Rozp. I. art. 7 i Rozp. II art. 18 winna władza wykonawcza dłużnika wezwać do zapłaty dając mu conajmniej 3-dniowy czasokres. Tem upomnieniem rozpoczyna się postępowanie egzekucyjne, a upomnienie to winno być wystosowane nietylko do pierwszego głównego dłużnika, lecz także do osób trzecich, np. wtór — dłużników, posiedzicieli dzierżących przedmiot opodatkowania będący własnością dłużnika, członków rodziny odpowiadających za żądane świadczenie ewentualnie

*) Przyp. Redakcji. Artykuł ten napisany jest przez jednego z najlepszych adwokatów pomorskich na prośbę P. I. R., jako obecnie aktualna porada prawna, o którą Czytelnicy do nas bardzo często się zwracali.

spadkobierców wtórnych i t. d. Każda czynność w postępowaniu egzekucyjnym powoduje koszta, które powstają z podjęciem tej czynności.

Odwołania przeciwko wymiarowi opłaty i jego wysokości kieruje się do władzy lub instytucji — wierzyciela, zażalenie przeciwko sposobowi wykonania egzekucji z tego tytułu, że np. nie doręczono wspomnianego upomnienia osobie, u której przeprowadza się egzekucję, lub, że egzekucję przeprowadza się niezgodnie z przepisami ustawy, np. w przedmioty nie podlegające zajęciu, należy kierować do władzy nadzorczej nad urzędnikiem wykonującym egzekucję (Rozp. II art. 2). Wszystkie te środki prawne należy wnosić bezzwłocznie; często upływ 2 tygodni od zarządzenia zaczepionego lub doręczenia odnośnego pisma pozbawia dłużnika środka prawnego.

Jest rzeczą ważną stwierdzić w poszczególnym wypadku, czy urzędnik wykonujący egzekucję jest urzędnikiem gminnym, czy urzędnikiem państwowym i jakiego urzędu. Każdy taki urzędnik winien się wykazać na żądanie pisemnem zleceniem swej władzy, mianowicie władzy wykonawczej; nie wystarczy wezwanie innej władzy np. wierzycielki do władzy wykonawczej o przeprowadzeniu egzekucji (Rozp. II art. 16 i I. par. 13). Naturalnie, że dopuszczone są także skargi sądowe przeciwko Skarbowi Państwa, lub równorzędnym wierzycielom publicznym z tytułu nieprawnego naruszania praw własności lub posiadania osób trzecich, nie odpowiadających za dłużnika. I tutaj uchwała sądu, że wstrzymuje się egzekucję tymczasowo, aż do wyjaśnienia w procesie, czy osoba interwenjująca ma prawo sprzeciwić się egzekucji, wiąże władzę wykonawczą. Jednakże w pierwszej linji interesant trzeci, sprzeciwiający się egzekucji, winien wnieść o wstrzymanie egzekucji do władzy wierzycielki świadczenia. Przeciwko jej rozstrzygnięciu dopiero przysługuje prawo zażalenia do władzy wyższej, które wręczyć należy władzy, której orzeczenie się zaczepia, lub też za wykluczeniem prawa zażalenia skarga interwencyjna przeciwko wierzycielowi ściągnąć się mającej opłaty (Rozp. I par. 3). W wypadkach takich interesent winien zasięgnąć rady adwokata.

II. Urzędnik wykonawczy dokonuje zajęcia przez uwidocznienie go — czy to przyczepieniem kartki, czy też przyłożeniem pieczęci na zajętym przedmiocie, czy zamknięciem zajętego przedmiotu w osobnej ubikacji z oznaczeniem, że pozostaje pod jego urzędowym zamknięciem. W każdym razie winien urzędnik wykonawczy uwiadomić dłużnika o dokonaniu zajęcia. Forma uwidocznienia zajęcia i uwiadomienia dłużnika jest coprawda szczegółowo w Rozp. II art. 44 przepisaną, jednakże są to przepisy służbowe dla urzędników wykonawczych, a Rop. I z mocą ustawy jej szczegółowo nie przepisuje. Nie można zatem opierać nieważności zajęcia na tem, że urzędnik nie spisał z tej czynności protokółu, a można je opierać na tem, że urzędnik wykonawczy zajęcia wogóle nie uwidocznił lub, że dłużnika wzgl. posiedziciela zajętych przedmiotów o dokonaniu zajęcia nie powiadomił. Powiadomienie takie musi zawierać oświad-

c… …żnikowi wzgl. posiedziciel… …ów usuwać wzgl. nimi dysp… …ch użytkiem.

Zas… …konawca pozostawić w posiada… …edmioty, a tylko pieniądze, koszt… …wartościowe mu zabrać. O ile jedn… …awa, że pozostawienie zajętych przedmiotów dłużnikowi narazi wierzyciela na straty, lub gdy dłużnik odmówi przechowywania przedmiotów zajętych, gdy np. nie chce ponosić kosztów, wyżywienia i pielęgnacji zajętych źrebaków, to urzędnik wykonawczy musi te przedmioty zabrać we własne przechowanie (Rozp. II art. 44, 45).

III. Zajęciu nie podlegają następujące przedmioty (811 procedury cywilnej i par. 25 Rozp. I.):

1. Części ubrania, łóżka, bielizna, urządzenia domowe i kuchenne, w szczególności piece do ogrzewania, przedmioty do koniecznego użytku dłużnika wzgl. do odpowiedniego utrzymania domu niezbędne.

2. Środki żywności i opał — potrzebne dłużnikowi, jego rodzinie i domownikom na 4 tygodnie, albo o ile zapasów tego rodzaju niema, gotówka, jaka jest na zakup tychże potrzebna, na 2 tygodnie.

3. Jedna dojna krowa albo, wedle wyboru dłużnika, dwie kozy, lub dwie owce, z potrzebną dla nich na 4 tygodnie paszą i podściółką wzgl. o ile zapasów tego rodzaju na dwa tygodnie niema, a zwierzęta te są niezbędne dla utrzymania dłużnika, rodziny i domowników, gotówka potrzebna na zakup tychże zapasów.

4. U rolników potrzebne do prowadzenia gospodarstwa narzędzia i bydło z potrzebnem nawozem, jakoteż ziemiopłody w miarę potrzeby do dalszego prowadzenia gospodarstwa do czasu, w którym równe ziemiopłody lub podobne produkta przypuszczalnie nastaną.

5. U rzemieślników, robotników, przemysłowców i innych czerpiących swój zarobek z pracy rąk lub usług, przedmioty niezbędnie potrzebne do wykonywania czynności zarobkowych.

6. U wdów i nieletnich spadkobierców, osób pod 5) wyszczególnionych, o ile wykonują czynność zarobkową przez zastępcę, przedmioty niezbędnie potrzebne do osobistego wykonywania zarobku przez następcę.

Punkta 7 do 9 par. 811 nie interesują tutaj.

10. Książki do nabożeństwa i szkolne, książki gospodarcze, papiery familijne, obrączki ślubne, ordery i oznaki.

11. Protezy ciała, okulary i inne środki pomocnicze, potrzebne z powodu kalectwa lub ułomności do użytku dłużnika lub jego rodziny.

12. Przedmioty używane przy pogrzebach.

Podług par. 812 cywilnej procedury sądowej:

Przedmioty, które należą do codziennego użytku domowego nie podlegają egzekucji, jeżeli jest widocznem, że cena sprzedaży nie stoi w żadnym stosunku do ich wartości.

Podług par. 813:

Do zajęcia owoców nieodłączonych od ziemi, tudzież do zajęcia wyszczególnionych w par. 811 1,

4 prc. cyf. należy przy[illegible]nika, o ile wartość przedmi[illegible]acza 300 złotych (Artykuł 4[illegible]

Art. 40 Rozp[illegible]zwolonem jest zajęcie przedmio[illegible]ch inwentarz nieruchomości, ponieważ podlegają egzekucji w majątek nieruchomy. Przy nieruchomości przemysłowej są to wpierwszej linji maszyny i narzędzia, przy gospodarstwie rolnem inwentarz żywy i martwy przeznaczony do prowadzenia gospodarstwa, produkta rolnicze potrzebne do prowadzenia gospodarstwa do czasu, gdy podobne produkta przypuszczalnie na nowo zostaną zebrane i wszelki nawóz wyprodukowany w gospodarstwie.

Przedmioty, które nie są inwentarzem gospodarstwa, które jednakże hipotekom ciążącym na gospodarstwie podlegają w myśl §§ 1120 do 1122 k. c. podlegają zajęciu tylko dopóty, dopóki subhasta nieruchomości nie jest zarządzona.

Art. 42 Rozp. II zarzadza przy końcu, że zajęcie inwentarza żywego i produktów rolniczych nieodłączonych jeszcze od ziemi, nastąpić powinno dopiero w ostateczności, gdy urzędnik wykonawczy żadnych innych przedmiotów, zdatnych do zajęcia w wystarczającej wartości nie znajdzie. — Straty powstałe podczas trwania egzekucji w zajętych przedmiotach, obciążają w pierwszej linji osobę, która stratę spowodowała, zwykle osobę, u której się zajęty przedmiot w chwili powstania szkody znajdował. Jeżeli jednakże strata powstała przypadkowo, np. spowodowana nieprzewidzialnym pożarem, zarazą lub zniżką cen zajętych przedmiotów, to straty takie dotyczą właściciela tychże przedmiotów, a w żadnym razie nie mogą być przez dłużnika zaliczone na dług, który ma uiścić. Z tego wynika, że dłużnik nie jest zobowiązany do uwiadomienia wierzyciela o powstałych zmianach w zajętych przedmiotach, chyba, by uniknąć podejrzenia, że samowolnie złamał lub zezwolił na złamanie węzła egzekucji, zadzierżgniętego zajęciami; złamanie zajęcia jest bowiem przestępstwem — karanem więzieniem.

Z powyższego też wynika, że wszystkie zajęte przez komornika przedmioty za wyjątkiem pieniędzy, kosztowności i papierów wartościowych, winny pozostać do użytku dłużnika. Obniża to bowiem koszta egzekucji, gdyż ten, co daną sztukę bydła, w zwykły w gospodarstwie jego sposób użytkuje, nie może za utrzymanie tych przedmiotów obliczać kosztów utrzymania. Ponieważ koszta utrzymania w każdym razie obciążają dłużnika, a nie czasem wierzyciela, dla którego się egzekucję wykonuje, więc dłużnik kwestji tych kosztów nigdy podnosić nie może. O ile przy przeprowadzeniu licytacji wypadnie trzeciej osobie, przechowawcy, zapłacić z góry koszta utrzymania, to egzekucja musi być przeciwko dłużnikowi dalej przeprowadzona, by doprowadzić do zapłaty długu jego, wyłącznie jego kosztem bez reszty.

IV. Zajęte ruchomości należy wskutek pisemnego zlecenia władzy wykonawczej sprzedać w drodze publicznej licytacji przez urzędnika wykonawczego, zasadniczo w tej samej gminie, w której nastąpiło zajęcie. Termin licytacji nie powinien się odbyć rychlej aniżeli w tydzień po zajęciu, a powinien być ogłoszony w tejże gminie conajmniej na trzy dni przed licytacją za pomocą wywieszenia publicznego lub ogłoszenia w gazetach.

Art. 57 Rozp. II zarządza, że o ile dłużnik przedstawił propozycję na inne zrealizowanie zajętych przedmiotów, aniżeli drogą licytacji, lub gdy względy praktyczności wskazują na inny sposób realizacji, to władza wykonawcza powinna wydać właściwe zarządzenia i donieść je dłużnikowi. W szczególności jest dozwolone sprzedawać ziarno, słomę, siano, środki żywności i inne przedmioty posiadające cenę rynkową z wolnej ręki za ostatnią cenę rynkową.

Co do przedmiotów ze złota i srebra, drogich kamieni i przedmiotów sztuki jest przepis, by w protokóle o zajęciu stwierdzono ich wartość osobno podług zawartości złota lub srebra, a osobno jako wytworów sztuki. Nie wolno sprzedawać na licytacji przedmiotów ze złota i srebra niżej wartości metalu. Sprzedaż zboża zajętego na pniu dozwolona jest dopiero po ich dojrzałości, nastąpić ona może przed lub po żniwowaniu. W razie, gdy sprzedaży dokonano po odłączeniu owoców od ziemi, urzędnik wykonawczy winien je zeżniwić na koszt dłużnika.

Tak z dokonania zajęcia jak i z przeprowadzenia licytacji urzędnik wykonawczy winien sporządzić protokół, którego wymogi wynikają z rozprządzenia II-go; jednakże sporządzenie tego protokólu, zachowanie formalności dla niego przepisanych nie jest warunkiem ani dla ważności zajęcia, ani dla ważności przeprowadzonej licytacji.

Urzędnik wykonawczy, przeprowadzający licytację, uprawniony jest do przyjęcia zapłaty wierzytelności, dla których egzekwuje. Po przedstawieniu władzy wierzyciela lub zarządzenia władzy wykonawczej, że należy termin licytacji odłożyć, winien urzędnik wykonawczy licytację wstrzymać; przy zapłacie do jego rąk jednakże tylko, gdy zapłatą także koszta egzekucji zostaną pokryte.

O ile dłużnik widzi, że licytacja nie doprowadzi do zupełnego zaspokojenia wierzyciela, to może z wolnej ręki urzędnikowi licytującemu doprowadzić lub dostarczyć dalsze przedmioty, dotychczas nie zajęte z poleceniem sprzedania ich w tej samej licytacji, a urzędnik licytujący winien to uczynić.

Naruszenie powyższych przepisów przez urzędnika wykonawczego włącznie przepisów bardzo szczegółowych dot. sporządzenia protokółów z zajęcia i z licytacji, daje dłużnikowi prawo żalenia się na wykonawcę do władzy wykonawczej, a w razie, gdy postępowanie urzędnika narusza istotne interesy dłużnika, które powinny być uwzględnione, władza wykonawcza jest władna wstrzymać egzekucję.

Koszty egzekucji regulują par. 51 i nast. Rozp. I-go oraz art. 82 Rozp. II, wskazując, że powstają one z reguł za każdą czynność osobno i w całości z jej rozpoczęciem i że należy je z reguły potrącić na ciężar dłużnika z góry z sumy zebranej licytacją.

V. Majątek żony i dzieci podlega egzekucji za podatki głowy rodziny o tyle, o ile deklaracja po-

datkową i nakazem zapłaty objęto i wymierzono podatki także od majątku żony i dzieci. To samo dotyczy podatku dochodowego c. f. art. 86 ust. o podatku doch. d. u. nr. 58, poz. 411: Za podatek gruntowy, który w tutejszej dzielnicy zasadniczo jest podatkiem komunalnym z dodatkami na rzecz Państwa, odpowiada właściciel tabularny, a w ostatniej linji przedmiot podatku t. zn. grunt.

Odmiennie od egzekucji na mocy wyroku sądu prowadzonej egzekucja przeciwko osobom trzecim, odpowiadającym za opłaty mające być uiszczone przez dłużnika, w szczególności spadkobiercom, małżonkom, rodzicom lub użytkowcom, o ile ci z mocy ustawy zobowiązani są, czy to do świadczenia w miejsce dłużnika lub też do znoszenia postępowania egzekucyjnego skierowanego w mają-tek dłu[illegible]że w ich posiadaniu, to nie po[illegible] osobnego postępowania upom[illegible] władzy wierzycielki dotyczące[illegible]ecz wystarcza w miejsce tytułu wy[illegible]rządzenie egzekucji ze strony władzy wykonawczej. Otwiera[illegible] się tu dwie drogi prawne obrony, mianowicie zażalenie w drodze administracyjnej do przełożonej władzy nad władzą wykonawczą i odwołania do władzy wierzycielki z uzasadnieniem, że pokrzywdzony za opłatę nie odpowiada lub też, że ma prawo rzeczowe do zajętego przedmiotu, które się sprzeciwia egzekucji podjętej przeciwko dłużnikowi. Częste także będą skargi interwencyjne w tym wypadku. Zwykle pokrzywdzony bez porad[illegible] prawnika się nie obędzie.

Ś. † P.

Tadeusz Narzymski

właściciel dóbr Jabłonowskich
prezes Zarządu Stow. Roln. Handl. w Grudziądzu

zmarł dnia 14-go stycznia 1926 r.

W zmarłym tracimy niezmordowanego towarzysza pracy, zacnego i prawego kolegę — oraz zasłużonego członka dla naszej organizacji.

Cześć Jego pamięci.

Rada Nadzorcza, Zarząd i Współpracownicy
Stow. Rolniczo-Handlowego w Grudziądzu.

Podstawy racjonalnego żywienia owiec.

Podstawą każdej hodowli jest racjonalne żywienie, od niego zależy wartość przychówku, jakość i ilość produktów stanowiących dochód z danego zwierzęcia, a które w hodowli owiec będą w postaci wełny, mięsa i mleka (u niektórych ras).

Wskutek wprowadzenia konsumcji skopowiny w ramy aprowizacji armji W. P., jest obecnie dość duże zapotrzebowanie na opas owczy, powinni się więc hodowcy starać o dostarczenie go w odpowiedniej doborowej formie, ażeby w ten sposób wyrobić sobie dobrą markę pomorskich opasów owczych. Posiadając dobrze przygotowane opasy owcze, napewno zawsze znajdziemy na nie nabywców, którzy zapłacą odpowiednią cenę, będącą w obecnych ciężkich warunkach finansowych lwią pomocą do podniesienia ogólnej rentowności hodowli owiec. Cóż nam pomogą drogi zbytu na opasy owcze, gdy je częstokroć nie umiemy wyhodować przez częste popełnianie błędów w żywieniu.

Chcąc uzyskać dobrze opasione skopy, nie można zaczynać należycie je karmić dopiero w pewnym okresie przed terminem zbytu, gdyż w ten sposób bardzo trudno jest osiągnąć dobre rezultaty: każde zwierzę, o ile nie było karmione dostatecznie od pierwszych dni swego życia, później zatraca już skłonność opasową, a to wskutek niedostatecznego rozwoju swego organizmu za młodu.

Karmą jagniąt, w pierwszym okresie życia, jest mleko maciory, o ile zatem matki są źle utrzymane, musi się to odbić na ich potomstwie, gdyż wskutek braku pasz białkowych posiadają maciory za mało mleka, które stanowi podstawę rozwoju całego przychówka. Z powyższego widzimy więc, że błąd raz popełniony w żywieniu macior karmiących jagnięta, lub też u jagniąt w pierwszym okresie ich życia, nie da się już naprawić i powoduje ujemne następstwa na wartości całego potomstwa.

Ażeby zapobiec błędom, popełnianym często w żywieniu, musimy karmić owce paszą zawierającą te składniki odżywcze, które faktycznie organizm zwierzęcia w danym okresie życia potrzebuje do zaspokojenia swoich potrzeb życiowych, a nadto do wytworzenia produktów dochodowych jak wełna, mięso i mleko.

Owce, tak jak i bydło, należą do zwierząt przeżuwających, posiadających żołądek składający się z czterech różnych części: żwacza, czepca, ksiąg i tra-

wieńca. Karma, zjadan[illegible]ę przez przełyk do żwacza i [illegible] zostaje wymieszana ze śli[illegible]ruchów, silnie umięśniony[illegible]ozmiękczone drobne kęsy ka[illegible]łania pewnych mięśni, dostają się z po[illegible]em do jamy pyskowej, gdzie ulegają powtórnemu przeżuciu i oślinieniu. Następnie zostają powtórnie połykane przez zwierzę i dostają się do trzeciego oddziału żołądka zwanego księgami, a posiadającego liczne fałdy, w których pasza ulega wygnieceniu i roztarciu. Dopiero po takiem przygotowaniu przechodzi pasza do czwartej części żołądka zwanej trawieńcem, która, jako właściwy narząd trawienia spełnia te funkcje, co pojedyńczy żołądek u innych zwierżąt ssących (np. u koni i świń). Trawieniec jakoteż jelito cienkie i grube, gdy pokarm się do nich dostanie, wykonują ruchy t. zw. robaczkowe (gdyż ruch ten przypomina pełzanie robaka). Ruchy te powodują dalsze rozdrabnianie pokarmu, co ułatwia twia ścisłe zetknięcie się z dalszymi wpływami trawiennymi.

Z powyższego widzimy, że narzędy do rozdrabniania karmy u owiec są nadzwyczaj dobrze rozwinięte, z czego wnioskujemy, że owce mogą twardą karmę spożywać lepiej aniżeli konie i świnie, posiadające tylko pojedyńczy żołądek.

Każda pasza, skarmiona przez owce, składa się z kilkudziesięciu składników, najważniejsze z nich są: woda, ciała białkowe, ciała azotowe niebiałkowe, tłuszcz, substancje wyciągowe bezazotowe i włókno surowe (węglowodany), związki mineralne. Procentowa ilość tych składników, jak również ich działanie, jest różne w każdej paszy. Żywiąc owce karmą o nieznanym składzie chemicznym, popełniamy częstokroć błędy, gdyż, przez nieświadomość rzeczy, możemy żywić zwierzęta karmą zaubogą, lub też zabogatą w jakiś składnik, mogący być należycie wykorzystanym tylko przez zwierzęta w pewnym określonym stosunku.

Na podstawie licznych badań wiadomem jest, że nadmiar białka w paszy powoduje u zwierząt dorosłych przyspieszenie ruchów oddechowych, zwiększenie dopływu krwi do skóry, a niekiedy podniesienie temperatury ciała, brak natomiast białka powoduje powolną śmierć zwierzęcia. Odmiennie od zwierząt dorosłych zachowują się, w wypadku nadmiernego żywienia białkiem, zwierzęta będące jeszcze w rozwoju. U nich znaczna część białka, znajdującego się w ich pożywieniu, może przez długi czas nagromadzać się w ciele i być materjałem, z którego tworzą się narządy. Według Dr. Kellnera, dorosłe skopy zatrzymują w ciele nie więcej, jak 10, a najwyżej 15 gr. białka dziennie, które zostaje przeważnie, a nawet wyłącznie zużyte na wytworzenie wełny; natomiast jagnięta (a więc zwierzęta będące jeszcze w rozwoju) w wieku 4—5 miesięcy, są w stanie nagromadzić dziennie w swojem ciele 40—50 gr. białka, pomimo, że ich waga żywa jest znacznie mniejszą.

Wpływ wyżej wspomnianych najgłówniejszych składników pasz na organizm owcy przedstawia się w krótkości w sposób następujący:

Woda ułatwia pracę żucia i przełykania pokarmu, umożliwia proces trawienia oraz przejście rozpuszczonych substancji do soków ciała, jest środkiem, przy pomocy którego, składniki pokarmowe są rozprowadzane przez naczynia krwionośne i limfatyczne, z drugiej zaś strony przy jej pomocy są wydalane ostateczne produkty wymiany materji z ciała, wreszcie woda gra ważną rolę w wydzielaniu ciepła z organizmu przez odpowiednie parowanie (gdyby organizm nie posiadał dość wody, mógłby dojść do niebezpiecznego przegrzania ciała). Wobec tak ważnej roli, jaką odgrywa woda w organiźmie zwierząt, brak jej powoduje mnóstwo zaburzeń, które ujawniają się między innemi w postaci zgęszczenia krwi i podniesienia temperatury ciała. Natomiast nadmiar wody, przewyższający zapotrzebowanie danego zwierzęcia, powoduje nagromadzenie się cieczy w tkankach, które stają się przez to wodniste i tracą jędrność, w następstwie czego wzrasta wrażliwość na szkodliwe wpływy zewnętrzne, zmniejsza się odporność na choroby, wyzyskanie paszy staje się mniejszem, a rozkład składników ciała zostaje spotęgowany. Owce w stosunku do innych zwierząt domowych są najbardziej wrażliwe na nadmiar wody, dlatego też nie należy im dawać jej zadużo. Woda do pojenia owiec musi nie przekraczać temperatury krwi, t. j. 10°—15° C; musi też być bardzo czystą i pozbawioną jakichkolwiek domieszek, gdyż te łatwo mogą wywołać różne choroby. Do najbogatszych w wodę pasz należą: wywar, pasze zielone i okopowe, natomiast do ubogich w wodę: ziarna, słoma, siano, suszone odpadki przem. i makuchy.

Ciała białkowe są niezbędne dla zachowania zwierzęcia przy życiu, z nich wytwarza się mięso, a po zaspokojeniu potrzeb bytowych owcy, nadmiar białka ulega rozkładowi i może się zużywać, w miejsce innych substancji, dla wytworzenia ciepła, siły bądź też tłuszczu. O szkodliwych wpływach wprowadzenia białka w nadmiar do organizmu zwierzęcia dorosłego poprzednio już wspominałem.

Owca poza utrzymaniem się przy życiu musi jeszcze wytwarzać wełnę, która będąc sama natury białkowej, może powstać tylko z białka. Doświadczenia Dr. Kellnera nad badaniem wpływu pasz na produkcję wełny mówią nam, że produkcja wełny zmniejsza się dopiero wtedy, gdy wskutek niedostatecznego odżywiania waga żywa zaczyna stale spadać. Natomiast bardzo intensywne żywienie nie podnosi produkcji wełny ponad ilość, jaką się uzyskuje wówczas, gdy się owce żywi paszą bytową. Do pasz bogatych w białko, a skarmianych przez owce, należą: makuchy, ziarno łubinu, suszone słodziny, otręby i siano, do ubogch w białko: pasze zielone i słoma.

Ciała azotowe niebiałkowe w działaniu swem nie zostały jeszcze dotychczas wyczerpująco zbadane. W ustroju owiec niektóre amidy (należące do tej grupy) mogą zastąpić tyle białka, ile go potrzebuje organizm do utrzymania się przy życiu. Ciała azotowe niebiałkowe występują w większym stopniu u roślin młodszych i delikatniejszych, a w miarę dojrzewania rośliny ilość ich zmniejsza się. Bogate zatem w amidy będą rośliny o młodych pędach, natomiast ubogie w te ciała są dojrzałe ziarna i słoma.

Tłuszcz wytwarza największą energję cieplną przewyższającą każdą powstałą z innych składników paszy, zmniejsza zużycie białka przez organizm, a powoduje wytwarzanie się tłuszczu w ustroju zwierzęcym. Bogato występuje tłuszcz w następujących paszach: w makuchach i suszonych słodzinach, w mniej-

szym stopniu w ziarnach owsa, łubinu, w okopowych, paszach zielonych, w słomie i sianie.

Substancje wyciągowe bezazotowe i włókno surowe (węglowodany) działają podobnie, jak tłuszcz, wywierają wpływ na zmniejszenie użycia białka przez organizm wskutek czego białko znajdujące się w paszy może być zużytkowane na wytworzenie mięsa, wełny i mleka. Wreszcie z tych substancji powstaje tłuszcz w organiźmie zwierzęcia. W paszach owczych występują substancje wyciągowe bezazotowe w dużej ilości w okopowych, oraz w odpadkach z nich otrzymanych, jak to w pulpie ziemniaczanej i wysłodzinach buraków, w mniejszym stopniu w ziarnach zbóż i otrębach, włókno surowe natomiast występuje w słomie i sianie.

Związki mineralne (potas, sód, wapno, kwas fosforowy, żelazo). Potas wchodzi w skład komórek organizmu i ciałek krwi, rola jego dotychczas nie została zdadana dostatecznie. Sód natomiast występuje przeważnie w cieczach organizmu, we krwi, limfie, ślinie, soku żołądkowym i t. d., w połączeniu z chlorem tworzy on sól kuchenną, która zapobiega zbyt silnemu pęcznieniu komórek, ułatwia przenikaniu substancji przez nie, rozpuszcza niektóre ciała białkowe oraz dostarcza materjału, z którego powstaje kwas solny, niezbędny do procesów trawienia. Najbardziej wrażliwe na brak soli są maciory, w okresię karmienia, gdyż tracą w tym czasie dużo chloru ze swego organizmu, uchodzącego wraz z mlekiem. Sól kuchenna pobudza też w znacznym stopniu apetyt u zwierząt i ożywia wymianę materji w organiźmie, dawana jednakże w nadmiarze powoduje zmnożen[illegible] może być szkodliwem dla organ[illegible] as fosforowy stanowią jeden z g[illegible] kości; wprowadzenie tych składn[illegible] lości do organizmu zwierzęcego m[illegible] dem licznych chorób z których najważniej[illegible] nikost i krzywica (rachitis). Żelazo jest też niezbędne dla zwierząt, brak jego powoduje u owiec błędnicę. Zwierzęta będące w rozwoju swego organizmu są mniej odporne na brak związków mineralnych, aniżeli zwierzęta dojrzałe. Występowanie związków mineralnych w paszach zależy przedewszystkiem od składu gleby z której one pochodzą. Dużo wapnia zawiera koniczyna, dobre siano, rośliny strączkowe, mało natomiast: słoma roślin zbożowych, ziarna zbóż, otręby i okopowe. Wiele kwasu fosforowego znajdujemy w ziarnach zbóż, otrębach i makuchach, natomiast mało w słomie roślin zbożowych, w wysłodzinach buraczanych i wywarze.

Z powyższego krótkiego opisu działania najgłówniejszych składników pasz widzimy, jak poważne i różne wpływy wywierają one na ustrój owiec.

Liczne doświadczenia oparte na praktycznem żywieniu zwierząt dały możność określenia procentowego skadu paszy, potrzebnej dla danego gatunku i wieku zwierząt.

Racjonalne zatem normowanie karmy według potrzeb zwierząt, stanowi podstawę według nowoczesnej techniki żywienia i jest najwłaściwszym środkiem do osiągnięcia największej rentowności zwierząt domowych. (Dokończenie nastąpi).

Inż. St. Jełowicki.

CENTRALA ROLNIKÓW Tow. Akc.
FILJA w TORUNIU
366 Telef. 613, 615, 689 i 856.
Zakup i sprzedaż
wszelkich ziemiopłodów i sztucznych nawozów
oraz jedyne przedstawicielstwo
SP. AKC. EKSPLOATACJI SOLI POTASOWYCH
NA POMORZE
Adres telegr. Centrum Biura przy ul. Szerokiej 18 I.

Mączki fosforowe jako dodatek do paszy.

W handlu można się często spotkać z mocno zachwalanemi specjalnemi mączkami odżywczemi dla zwierząt, które, użyte w minimalnych ilościach, powodować mają nadzwyczaj dodatnie skutki. Niestety w praktyce nikt ich nie zaobserwował. Wartość odżywczą tych mączek należy sprowadzić do właściwej miary. Dziś zajmiemy się mączkami fosforowemi, które w handlu występują pod rozmaitemi nazwami. Składnikiem wartościowym tychże jest fosforan wapniowy i dlatego tego rodzaju preperaty są stosowane przy żywieniu zwierząt ze względu na

fosfor i wapno, potrzeb[illegible] two-rzenia kości, a więc [illegible] mło-dych i ciężarnych [illegible] — o ile pasza nie zawie[illegible]ych składni-ków. Ponieważ [illegible] w paszy można zastąpić o wiele [illegible] kredą szlamową, więc przy kupnie mączki nie należy brać pod uwagę zawar-tości wapna, lecz tylko fosforu (w postaci fosforanu); trzeba jednak być przy niem ostrożnym, gdyż mączki, tzw. precypitaty, ze względu na sposób ich otrzymy-wania mogą zawierać szkodliwe związki arsenu.

W zasadzie korzystniej jest zadawać zwierzę-tom pasze, zaspakajające ich potrzeby co do fosforu, niż zakupywać specjalne w tym celu preparaty, a to z powodu, że pasze zasobne w fosfor odznaczają się zazwyczaj także zawartością witaminów, bez których żadne zwierzę żyć nie może, a przechodzi różne nie-domagania, jeżeli jego organizm zbyt mało ich otrzy-muje. Są one nawet po części takie same, jakie były do niedawna uważane za wynik niedostarczania mu wystarczającej ilości fosforatu i wapna, tak, że na-wet zdaniem niektórych przy użyciu pasz, normalnie stosowanych, organizm zwierzęcy wchłania zawsze dostateczną ilość tych składników.

Do pasz najbogatszych w fosfor (i witaminy) na-leżą otręby żytnie i pszenne, makuchy makowe, z nasion bawełny, sezamowe, słonecznikowe, rze-pakowe, lniane (inne makuchy mniej) mączka mięsna, mleko, kiełki słodowe, następnie nasiona konopij, rzepaku, maku, gorczycy, lnu, roślin strączkowych, wywar ziemniaczany, potem nasiona zbóż, słoma roślin motylkowych, w stosunku do suchej masy także ziem-niaki i korzenie innych okopowych, tudzież ich liście i nać, siano, — oprócz z łąk kwaśnych — są jeszcze dość zasobne w fosfor, podobnież plewy pszenne, żytnie rzepaku i lnu; natomiast słoma zbóż zawiera go niewiele, a bardzo mało melasa, wywar z niej, pulpa ziemniaczana, kaczany kukurydziane, wysłodziny buraczane i t. d.

Jeżeli chcielibyśmy uzupełnić niedostatek fos-foru w paszach ostatniej kategorji, t. j. ubogiej w tenże, to — to według poglądów niektórych fizjo-logów — nie powinno się używać w tym celu zwią-zków mineralnych fosforu, jako nie absorbowanych przez organizm zwierzęcy, lecz organicznych, czyli innemi słowy makuchów, otrąb i t. d. W djetetyczne działanie mączek fosforowych wierzyć nie trzeba.

K. Huppenthal.

Ściółka torfowa.

(Dokończenie.)

7. Obornik ze ściółką torfową często działa lepiej niż ze słomiastą. Słoma zawiera roślinne po-karmy, naprz. azot, trochę kwasu fosforowego i po-tasu. Obornik torfowy doskonale działał, na lżej-szych ziemiach, tylko na ziemie zimne, mokre i ubo-gie w wapno nie polecają go stosować, bo za wolno w ziemi się rozkłada. Torf posiada dużą zawartość azotu, naprz. torf nizinny do 3%, a tak zwany wy-żynny do 1,2%, ale taki powoli ulega rozkładowi i przechodzi w związki przyswajalne dla roślin, że nie można go brać pod uwagę. Conajwyżej można jego zawartość uważać za czynną tylko w jednej piątej części w stosunku do działania azotu w sztucznych nawozach. Cenny jest tylko azot ze zwierzęcych odchodów, zatrzymany w torfie. Po-mimo że torf nizinny zawiera więcej azotu, to jednak wyżynny jest dla naszych celi lepszy, bo ma większą siłę zatrzymującą, silniej zatrzymuje amoniak i działa dezynfekująco na zaraźliwe cho-roby, a ten torf niema wolnego kwasu próchnico-wego i mniej jest zabójczy dla zarazków. Wyżyn-ny ma zawsze mniej pyłu, więc mniej dra-żniąco, działa na błony śluzowe w oczach i noz-drzach naszych zwierząt, tylko wyżynny torf zaj-muje więcej miejsca niż nizinny. Nizinnego 100 q na ściółkę zajmuje 30 do 35 m³, a wyżynnego 40 do 50 m³.

Zużytkowanie torfowej ściółki.

Torf na ściółkę powinno się kupować w rzetel-nych torfiarniach, żeby dostarczyli odpowiedni to-war. Przedewszystkiem torf powinien być zupeł-nie suchy, bo mokry jest dla nas bezwartościowy. Mokry torf powinno się dosuszyć, co jest sprawą wielce trudną, szczególniej w dżdżysta pogodę. Mokry torf jest ciężki, więc rolnik podwójnie się oszukuje, bo płaci za bezużyteczną wodę i nabywa bezwartościowy towar. Torf musi mieć siłę zatrzy-mującą, czyli mieć jeszcze włóknistą strukturę, a nie być zupełnie rozłożonym. Zagranicą w sprze-daży znajduje się torf w gotowych belach. Są one tak ściśnięte ,żeby się nie rozleciały w czasie trans-portu. Ich wagę, t. j. zupełnie suchego torfu, okre-śla fabryka, a jeżeli wagi po drodze przybędzie, naprz. skutkiem deszczu, padającego przez dziura-wy dach w wagonie, to fabrykanta i nabywcę ta nowa wyższa waga nie obowiązuje, tylko fabrycz-na. Najlepsza jest kombinacja wagi torfu z wiel-kością bel.

1. Torf ściółkowy powinien być rozdrobnio-ny, dokładnie wysuszony na powietrzu, mało roz-łożony, z wyraźna włóknistą struktura. Dobry torf powinien być miękki, elastyczny, jednolity, bez dużych kawałów ani pyłu, unoszacego sie podczas jego słania, bez niepożądanych domieszek, naprz. kawałków drzewa, kamieni i t. p.

2. Na wartość ściółkową torfu wpływa jego siła zatrzymująca, zawartość wody (wilgoci), bo torf mający wagowo więcej niż 45% wody, jest w handlu brakowany. Powinien mieć do 35% wo-dy. Czem mniej zawiera w sobie taki torf wody i jest w równych kawałkach, tem większa jego wartość. Przy zawartości wody mniejszej niż 30%, zazwyczaj wymagają dopłaty, ale za to o ile wilgoć jest większa niż 35%, torfiarnia musi opuścić z giel-dowej ceny torfu. Siła zatrzymująca torfu z trzci-ny, sitowia, kwaśnych traw powinna sie równać przynajmniej sześciokrotnej wadze suchego torfu (o zawartości 30% wody), a torfy z mchu i wełnian-ki powinny przy tej samej zawartości wody zatrzy-mywać ilość wody dziesięć razy większą niż same ważą. Do określenia zawartości wody w torfie i jego siły zatrzymującej dla wilgoci jest opraco-wana specjalna metoda Tacke-Minssen, podług której torfiarnie daja gwarancje na sprzedawany przez siebie torf.

3. Określanie wartości torfu można pobrać próbkę przed wyjęciem go z wagonu z możliwie największej ilości bel. Próbki dokładnie zmieszać, wziąć suche butelki i napełnić każdą z nich przemieszanym torfem, szczelnie zakorkować i zalakować. Do zbadania trzeba posłać jedną z tych próbek do stacji doświadczalnej, a dwie zatrzymać, bo gdyby torfiarnia zaprotestowała, to trzeba jej posłać drugą próbkę, a trzecią do rozjemczej pracowni chemicznej. Średnia zawartość wody powinna wynosić 30—35%, niedopuszczalna jest jej zawartość o 45 procentach.

4. Zastosowanie torfu jako ściółki może być dla wszystkich dużych i małych zwierząt gospodarskich, tylko owcom nie można go słać, bo pobrudzą sobie runo. Gdyby jeszcze nie przyzwyczajone zwierzęta nie chciały się na nim kłaść, to początkowo kłaść na torf cienką warstwę słomy, 10 do 20 cm. grubo, ale zupełnie równo bez obcych domieszek. Słoma powinna być miękka, sucha, dająca dobre, ciepłe legowisko. Na 1 m² stoiska dla inwentarza powinno się użyć, według obserwacji praktyków, około 9 kg. torfu. Łajno powinno się codziennie usuwać, jak również mokry torf. Mokry nasycony torf, nie mogący więcej zatrzymywać wilgoci, powinno się również usuwać. Wilgotny torf miesza się z suchym, dodając na jednego konia lub dużą sztukę inwentarza 1, 2 a nawet 3 kg. suchego torfu. Gdy cały torf jest mokry, to zwierzęta nie chcą się na nim kłaść, a powietrze traci poprzednią czystość i nabiera stajennych zapachów, to trzeba wtenczas cały torf usunąć i zamienić go świeżym. U bydła może leżeć bez przerwy 2 do 3 tygodni, a u koni nawet 4 do 5 tygodni. Suchego, dobrego wyżynnego torfu potrzeba rocznie dla koni 10—12½ q, dla jednej sztuki dużego bydła 12—15½ q. Torfu nizinnego trzeba prawie dwa razy tyle. Ilość ściółkowego torfu waha się zależnie od urządzenia budynku, wielkości inwentarza i t. p. Ja podaję średnie ilości, obliczone przez praktyków-rolników. Nasycony łajnem i moczem torf nie może być wyrzucany na odkrytą gnojownię, bo tam zanadto nasiąkałby wodą, która powoli wyługowywałaby z niego zatrzymane odchody inwentarza. Powinno się jego przechowywać pod dachem, ochraniając od wszelkiego działania wody opadowej.

S. L.

Witaminy A w paszy.

Finlandzki fizjolog, prof. Wendt pisze parę ciekawych obserwacji o witaminach. Już przed 20 laty pisał ten uczony o nieznanych odmianach białka, gdyż nie umiał objaśnić specjalnych zjawisk w żywieniu zwierząt. Robił analizy rozmaitych pasz na najważniejsze składniki (białko, tłuszcz, węglowodany i t. p.) i jak je porównywał przy żywieniu z działaniem innych analizowanych pasz, to otrzymywał zupełnie inne wyniki, niż można było się spodziewać po wykonanej analizie. Czem dokładniej robił doświadczenia, tem większe były różnice. Próby wykonywał ten uczony od przesz[illegible]może znaleźć tych dodatkow[illegible]zy, których szukają również i[illegible] pod nazwą witamin.

Okazało się, że[illegible]mleczne krowy paszami, w których jest m[illegible] witamin. Najczęściej przez nas dawane pasze treściwe zawierają mało witamin, z wyjątkiem siemienia lnu. Z okopowych najwięcej zawiera witamin marchew. Nasze pastewne rośliny, a mianowicie koniczyny i tymotka, zazwyczaj zawierają dużo witamin A. Mało promieni słonecznych w czasie wzrostu, a obfite deszcze szczególniej w czasie sprzętu, dają siano o małej zawartości witamin A.

Głównym dostawcą w paszy witamin A jest siano, więc jeżeli je niepogodnie sprzątnięto, to uboga w witaminy A pasza źle wpływa na wydajność mleka. Teraz jest nam zrozumiałem, że jeżeli skutkiem złej pogody sprzątnięte mało wartościowe siano w paszy dało mało witamin A i przez co mamy mało mleka. U nas jest ten zwyczaj dodać wtedy do racji dziennej krowom paszy treściwej. Często dodatek do zasadniczej paszy, ubogiej z natury w witaminy A, pasz treściwych również ubogich w witaminy A, zupełnie nie powiększa wydajności mleka. Jest to tak wielka niespodzianka dla rolników, że jej zupełnie nie mogli objaśnić, dopóki nie była znana sprawa witamin. Czasami pasze treściwe tylko na krótki okres czasu podnosiły wydajność mleka. W tych wypadkach małe ilości siemienia lnianego lub marchwi, wprost cudownie zwiększało ilość mleka. Gdyby złe siano zamienić dobrym, to wydajność mleka zwiększy się znacznie więcej, niż tego możemy się spodziewać, porównując zawartości składników pokarmowych w obydwóch sianach. Tę niespodziewanie większą zwyżkę wywołują witaminy A. Kto może spasać tylko złe siano, ubogie w witaminy A, to niech nie zapomni do paszy dodać trochę siemienia lnu, marchwi lub emulsji tranowej. W Finlandji dużo rolników mających złe siano, używali po parę gramów taniego tranu, czyli gwałtownie dodawano witamin A. Przy wychowie cieląt chude mleko z tranem dawało lepsze wyniki, niż pełnotłuste. To samo było przy tuczeniu cieląt. Doskonale działa mały dodatek tranu do chudego mleka, zadawanego prośnym lub karmiącym maciorom, a także małym prosiętom od matki. Szczególnie wpływał tran dodatnio na zdrowotność świń. Dla zwierząt bywają porcje tranu rozlane na niewielkiej ilości jakiej smacznej naprz. treściwej paszy. Pasze przez długie leżenie tracą część swoich witamin A, więc przez to sama pasza inaczej pobudza wydajność mleka na jesień (świeża pasza), niż ta sama na wygląd pasza na wiosnę, przed wypędzeniem krów na pastwisko. Obecnie radzą sobie w tym wypadku dodatkiem tranu do karmy. Zielone pasze ukiszone w wieżach (konserwy) pobudzają wydajność mleka u krów, więc zapewne w nich się witaminy utrzymują lepiej, niż w suszonych paszach, czyli sianie. Przy samozagrzewaniu się pasz dużo witamin A i C ginie.

Dla wyrównania ilości witamin A w paszy powinno się pod koniec ostatnich zimowych mie-

sięcy dawać marchew[illegible] w witaminy A paszę, lec[illegible] małemi wyjątkami spotyk[illegible]odarstwach, więc musimy s[illegible]nieniem lnianym lub tranem. Cz[illegible] daje więcej mleka, tem więcej wydziela ze siebie witamin A, których brak musi być zastąpiony w organizmie. Nawet najdojniejsze krowy, mające mało witamin, dają po ocieleniu mniejsze ilości mleka, niż się po nich spodziewano. Ciekawe, że krowy mają indywidualność przyswajania sobie składników z pasz, a więc i witamin.

Nad witaminami w paszy są robione nadal ciekawe badania, można się spodziewać ciekawych odkryć, bo do tej pory właściwie ich nie odłączono z pasz w stanie czysto chemicznym, a znaną jest tylko ich obecność. S. E.

Dzikie kasztany jako pasza dla kóz i drobiu.

Wkołach myśliwych od dawna już wiadomo, że dzikie kasztany dla wielkiej zwierzyny są wyborną paszą i w świeżym stanie, chętniej jednak w stanie suchym bywa spożywaną. W braku paszy w czasie wojennym, robiono doświadczenia z żywieniem zwierząt gospodarskich, a wyniki żywienia były pomyślne, przy uwzględnieniu ilości jako też przyrządzeniu tej paszy. Z badań odnośnych do wartości pożywnej tej paszy wynika, że jej wartość pożywna wyższą jest od wartości pożywnej ziemniaków i dochodzi prawie do wartości pożywczej ziarna zbożowego. W niżej zestawionych liczbach uwidoczniona jest wartość odżywcza tej paszy:

świeże kasztany oczyszczone z łupy zawierają 2'3 proteinu, 2'5 tłuszczu i 38'0 węglowodanu;

suszone kasztany oczyszczone z łupy zawierają: 4'3 proteinu, 4'6 tłuszczu i 66'0 węglowodanów.

Wobec tego kozom mlecznym można bez obawy dawać w dziennej racji około 70 deka. Tak samo pasza ta bardzo korzystnie może być stosowana dla drobiu, tem bardziej, że odgoryczona działa przeciw rozwolnieniu, co stwierdzone zostało w czasie wojennym, kiedy musiało się spasać paszę mdłą i cienką. Rozdrobienie albo śrutowanie prażonych kasztanów nie przedstawia żadnej trudności. Kasztany przeznaczone do karmienia moczy się przez 1 dzień w ciepłej wodzie dla odgoryczenia. Na drugi dzień zlewa się tę wodę, która nabrała koloru brunatnego i zalewa świeżą przestałą wodą. Następnie suszy się kasztany w piecu po chlebie, oczyszcza z łupy i rozdrabia. Tak kozy jak i drób chętniej spożywają kasztany przyprażone. Jest to dobra, a bardzo tania pasza.

S. W.

Sprostowania.

W nr. 2 „Kłosów" w artykule pt. „Kupowanie nasion i pasz" wkradły się omyłki, które się prostuje:

Str. 3 kolumna prawa, 10 wiersz od góry, po słowie dni dodać) (nawias).

Str. 3, kolumna prawa, 26 wiersz od dołu, zamiast „firm" powinno być „firmy".

Str. 3, kolumna prawa, 3 wiersz od dołu, zamiast „mogą" wstawić „pomimo może".

Str. 3, kolumna prawa, 2 wiersz od dołu, opuścić „i".

Str. 4, kolumna lewa, 19 wiersz od dołu, po kropce ma być „Ze".

Str. 4, kolumna prawa, 14 wiersz od góry, zamiast choćby powinno być „dodaćby".

Str. 5, kolumna lewa, wiersz 9 od góry, po słowie może dodać „i".

W „Wykazie zbóż jarych" umieszczonych w Nr. 3 Kłosów są następujące błędy drukarskie.

Str. 7 L.p. 5 zamiast Wrocławski winno być Wrocławki
„ „ między L.p. 13 a 14 Jęczmień Danubia, a nie Danulia
„ „ L.p. 19 zamiast Kąsowe winno być Kęsowo
„ „ „ 21 „ 7,75 „ „ 1,75
„ 8 „ 41 „ Welno „ „ Wehr
„ „ „ 64 „ Kutzau „ „ Rutzau
„ „ „ „ „ Ztlistrzewo „ „ Zelistrzewo
„ 9 „ 79 „ 1 „ „ 9
„ „ „ „ Tecinka „ „ Tebinka

PORADNIK GOSPODARSKI

Pytanie Nr. 11. Proszę o poradzenie mnie taniego, prostego, a praktycznego systemu zraszania.

W. G.

Odpowiedź Nr. 11. Najprostszy, najtańszy i praktyczny sposób nawodnienia ogrodów warzywnych jest przesiąkanie wzgl. nasiąkanie wodą, doprowadzoną z zewnątrz za pomocą brózd. Najprostszy i najtańszy to sposób o tyle, że nie wymaga w danym wypadku specjalnych robót ziemnych, prócz rowu doprowadzającego wodę od zbiornika, zaś bruzdy mogą być wyrobione przy każdorazowej uprawie ogrodu, oczywiście odpowiednio do spadu terenu i potrzeb gospodarczych.

Praktyczna strona tego sposobu jest ta, że nawodnienie stosować można wiosną, latem lub jesienią, to znaczy stosownie do potrzeby.

Doprowadzenie wody z istniejącego stawu wymaga specjalnego przyrządu do podnoszenia wody. Ponieważ w danym wypadku różnica pomiędzy poziomami terenu i stawu jest dość znaczna, około 15 cm., przeto dla tej wysokości podnoszenia wody najodpowiedniejsza będzie pompa centryfugalna, uruchamiana za pomocą pomocniczego silnika elektrycznego.

Sprawność pompy prawdopodobnie wynosić będzie musiała około 360 litrów na minutę, zaś sprawność silnika około 3 koni mech.

Z powodu braku danych, dotyczących ilości wody, posiadanej, spadów terenu oraz przepuszczalności gruntu, bliższych szczegółów urządzenia podać nie możemy i radzilibyśmy zwrócić się do Wydziału Meljoracyjnego Pom. Izby Rolniczej w Toruniu, który, posiadając odpowiednio wykwalifikowane siły techniczne, mógłby swego specjalistę przysłać na miejsce w celu dokonania odnośnych pomiarów wzgl. projektu.

Inż. Ś.-M.

Pytanie Nr. 12. Proszę o poradę, jakie jest jabłko porankowe (Morgenduftapfel), które widziałem na wystawie w Grudziądzu w okazach szkółek P. I. R. z Łysomic. J. L.

Odpowiedź Nr. 12. Jabłko porankowe (Morgenduftapfel), jest odmianą jesienną i dojrzewa w listopadzie. Owoc średniej wielkości podobny formą i zabarwieniem do złotej parmeny (Królowej renet), tylko nieco więcej czerwono-pręgowaty i okryty całkowicie siwym nalotem, który się łatwo ściera, podobnie jak u śliw; miąższ biały, soczysty, winkowaty, średniego smaku, nadaje się na kompoty i wszelkie przeroby owocowe, zatem jako owoc kuchenny, polecenia godny, mniej jako stołowy.

Porankowe udaje się prawie na każdej glebie (z wyjątkiem gruntów płytko podmokłych, z płytkim pokładane żwiru, iłu, lub podglebia kamienistego, to znaczy, jeśli głębokość urodzajnej ziemi nie wynosi przynajmniej 60 cm.), drzewo rośnie silnie, tworzy koronę szeroko rozłożystą, nie jest wybredne co do stanowiska (położenia) i rodzi dość obficie.

Porankowego nie można polecić do hodowli masowej, tylko jako odmiane amatorska, gdyż w czasie jego dojrzewania mamy lepsze odmiany, jak naprzykład Grawsztynek, Kardynalskie i t. p. Przy niezwłocznem zamówieniu można nabyć zrazów tej odmiany w szkółkach Pomorskiej Izby Rolniczej w Łysomicach. Również są tamże do nabycia i dwuletnie szczepy tejże odmiany.

B. B.

Pytanie Nr. 13. Czy jest w Polsce Towarzystwo Ubezpieczeń, w którem można ubezpieczyć bydło od nieszczęśliwego wypadku np. przy cieleniu się krów, złamaniu nogi, udławienie, wzdęcie lub inne wypadki? W danym razie proszę o bliższy adres i warunki na jakich przyjmuje się ubezpieczenie.

Stały czytelnik Kłosów.

Odpowiedź Nr. 13. Instytucją taką jest Polska Dyrekcja Ubezpieczeń wzajemnych, dział ubezpieczenia żywego inwentarza, Warszawa, Aleje Jerozolimskie nr. 41, gdzie r. iłeży się zwracać po szczegółowe informacje, dotyczące sposobu organizowania Kółek Ubezpieczeń Wzajemnych żywego inwentarza. Poza tem można otrzymać odpowiednie broszurki i statuty w biurze Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w Toruniu, ul. Szeroka 30. Kow.

Pytanie Nr. 14. Gdzie kupić źrebięta i młode klacze? A. Jank.

Odpowiedź Nr. 14. P. Jankowskiemu z Niedźwiedzia p. Wąbrzeźno w sprawie zakupu źrebiąt belgijskich do[illegible]oonia zimnokrwistego w tamtejsz[illegible]zyi pp. Bruszkiewicza — Kamionki[illegible] w Ostaszewie, pow. Toruń, Lo[illegible]łmno, dr. Siudowski Konrad, Brod[illegible]n!— Nieżywięc pow. Brodnica. Polecamy się z[illegible]ić do wskazanych hodowców bezpośrednio. M. Szcz.

KRONIKA

„O drogi postępu chłopa polskiego". W „Kłosach" nr. 1 z dnia 3 stycznia b. r. zamieściliśmy pod powyższym tytułem odezwę prof. uniwersytetu p. Fr. Bujaka. W odezwie zwraca się p. prof. Bujak z prośbą o materjały, które posłużą mu do ustalenia pewnych wytycznych dróg i metod postępowania.

Jest to sprawa bardzo ważna. Warunki tak się dla nas złożyły, że nie mogliśmy stanąć na tym stopniu kultury, na jakim stanęły narody zachodnie. Musimy szybko zdążać naprzód, by uzupełnić braki. Nastąpi to tem prędzej, im właściwsze znajdziemy drogi, któremi postępować należy. Podane materjały zarówno od tych, którzy działali i działają wśród szerokich warstw ludności jak i od tych, którzy z działalności tej korzystaja, pozwolą p. prof. Bujakowi na dokładniejsze ujecie sprawy. Im więcej uzyska autor materjałów, tem lepiej będzie mógł opracować tę doniosłą sprawe, której sie podjął dla dobra ogółu.

Ze względu na ważność sprawy zwracamy niniejszem uwagę na wspomnianą odezwę i prosimy o przesłanie materjałów do Redakcji „Kłosów" najpóźniej do 28 stycznia, byśmy mogli przesłać je autorowi w terminie oznaczonym w odezwie, t. j. 1 lutego. Redakcja.

Miedzynarodowa wystawa drobiu w Paryżu. W dniu 10 do 15 lutego r. b. odbędzie się w Paryżu międzynarodowa wystawa drobiu, organizowana przez „Société d'aviculture de France".

Zgłoszenia wystawców przyjmuje „Commissaire général de l'Exposition — 34, Rue de Lille — Paris (70).

Tak ze względu na zbyt produktów hodowli drobiu we Francji jak i dla zapoznania się z wysoko stojącą we Francji kulturą tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego pożądanem by było by się pomorscy hodowcy drobiu wystawą ta zainteresowali.

Pomorska Izba Rolnicza.

Komunikat. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Reform Rolnych z dnia 21 grudniia 1925 r. Nr. 4911/F. Państwowy Bank Rolny Oddział w Poznaniu przejął agendy Banku Rentowego w Bydgoszczy i uruchomił w Bydgoszczy „Wydział Likwidacji b. Banku Rentowego w Bydgoszczy", który to Wydział mieści się w gmachu Archiwum Państwowego, przy ul. Dworcowej 29.

Sprawozdanie ze stanu zasiewów w m. grudniu 1925 r. Z wyjątkiem ostatnich trzech dni przez cały miesiąc warstwa śniegowa pokrywała ziemię. Dwie pierwsze dekady mroźne, w ostatniej temperatura powyżej zera. Opadów było 18 mm. — Żadnych robót w polu nic wykonywano. Redakcja.

Dnia 14-go stycznia 1926 r. zmarł

ś. p.

TADEUSZ NARZYMSKI

Właściciel dóbr Jabłonowo w pow. Brodnickim,

Członek Rady Nadzorczej Cukrowni Mełno.

W zmarłym tracimy gorliwego i niestrudzonego współpracownika, zacnego i prawego kolegę.

43

Cześć Jego pamięci.

Rada Nadzorcza
i Zarząd Cukrowni Mełno.

Wykaz chorób zaraźliwych u zwierząt w Województwie Pomorskiem za czas od 16. XII. 1925 r. do 31. XII. 1925 r. Nosacizna: Powiat Brodnica — gmina Karbowo 1; pow. Sępólno — gm. Zalesie 1; razem: powiatów 2, gmin 2, zagród 2.

Świerzb koni: Pow. Brodnica — gm. Szabda 1, Świecie 1; pow. Działdowo — gm. Rapaty 1; pow. Gniew — gm. Duże Wyręby 1; pow. Lubawa, gm. Rodzone 1; pow. Starogard — gm. Korytyba 1, Nowy Bukowiec 1; razem: powiatów 5, gmin 7, zagród 7.

Pryszczyca: Pow. Brodnica — gm. Kawki 1; pow. Działdowo — gm. Uzdowo 2, Żabiny 1; pow. Grudziądz wieś — gm. Okonin 1, Annowo 1, Nicwałd 1; pow. Lubawa — gm. Kiełpiny 1; powiat Starogard — gm. Kulice 1; pow. Świecie — gm. Milewo 1; pow. Tczew — gm. Rajkowy 1, Mała Słańca 1; pow. Toruń-wieś — gm. Brzeźno 1, Turzno 1; pow. Wąbrzeźno — gminy: Pruskołąka 1, Kiełpiny 3, Chełmoniec 7, Pluskowęsy 2, W. Radowiska 1, Szychowo 1, Elsanowo 1, Wielkałąka 1, Chełmonie 2, Bielsk 1, Srebrniki 1, Frydrychowo 1, Martyniec 2, Gapac 1, Pływaczewo 1, Szewa 1; razem: powiatów 9, gmin 29, zagród 41.

Różyca świń: Powiat Chełmno — gmina Raciniewo 4; pow. Gniew — gm. Rudno 1; pow. Tczew — gm. Rajkowy 1; razem: powiatów 3, gmin 3, zagród 3.

Wścieklizna: Powiat Brodnica — gminy: Konojady 2, Grążawy 1, Górzno 1, Kamień 1, Lidzbark 1, Klonowo 1, Jamielnik 1; pow. Chojnice — g[illegible]rtuzy — gm. Staniszewo 1, Cz[illegible] Sierakowice 2, Reskowo 8. [illegible]ierzyna — gm. Będomin 1, [illegible]bawa — gm. Wawrowice 1, Gr[illegible] pow. Sępólno — gm. Płocisz [illegible]iecie — gminy: Wierzchy 1, Bruk[illegible] 1; pow. Toruń, gm. Brzoza 1; pow. Tuchola — gm.: Bysław 3, Śliwice 3, Zalno 1, N. Tuchola 1, M. Klonia 1; razem: powiatów 9, gmin 30, zagród 47.

Zaraza (pomór) świń: Powiat Brodnica — gm. Podciborz 1; pow. Puck — gm. Suchy dwór 1; pow. Tczew — gm. Boroszewo 1; pow. Toruń — gm. Stawki 2; razem: powiatów 4, gmin 4, zagród 5.

Cholera drobiu: Powiat Chełmno — gm. Kamlarki 1; pow. Starogard — gm. Bietowo 1; pow. Tuchola — gm. Bysław 2, Bladowo 6; razem: powiatów 3, gmin 4, zagród 10.

Niedokrewność (anemja) złośliwa u koni: Pow. Grudziądz — gm. Szumiło 1, Gołąbiewko 1; pow. Sępólno — gm. Komierowo 1; razem: powiatów 2, gmin 3, zagród 3.

Zaraza piersiowa u koni: Powiat Tczew — gm. Śliwiny 1; pow. Gniew — gm. Szorudowo 1; pow. Brodnica — gm. Influenca 1; razem: powiatów 3, gmin 3, zagród 3.

UWAGA: Liczby podane obok nazw gmin oznaczają liczbę zagród zapowietrzonych w danej gminie.

Toruń POMORSKIE TOWARZYSTWO ROLNICZE. Szeroka 30

Wczwartek, dnia 14 stycznia 1926 r. zmarł
śp. **Tadeusz Narzymski**
wiceprezes Brodnickiego Zarządu Powiatowego Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.
O dotkliwej tej stracie donosi

Zarząd Główny
Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

OKÓLNIK Nr. 288.

Do PP. Prezesów Kółek Rolniczych.

31. stycznia rb. upływa ostatni termin składania wniosków do Głównego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu, o zniżkę do 18 3/4% rent, obliczonych w zawiadomieniu o waloryzacji rent.

Obowiązkiem Zarządu Kółka jest sprawdzić **niezwłocznie** który z osadników — członków naszych, na terenie Kółka zamieszkałych, dotychczas takiego wniosku nie zrobił, i w takim wypadku — poinformować go, że, zaniedbując wysłanie wniosku do 31. stycznia, naraża się na obciążenie spłatą renty, obliczonej na 75%. Załączamy wzór wniosków, według którego winny być sporządzone podania — odpowiednio wypełnione. Każdy wniosek należy zaopatrzyć znaczkiem stemplowym 2 zł.

Dnia 3. stycznia został ogłoszony komunikat Okręgowego Urzędu Ziemskiego, który wskazuje, że do podań należy dołączyć kwit na dowód wpłaty do Państwowego banku Rolnego w Poznaniu na konto czekowe nr. 207350 jednej czwartej części zaległych za rok 1925 rat rentowych, uwidocznionych w przesłanym przez Okręgowy Urząd Ziemski zawiadomieniu o waloryzacji rent, i że wniesienie podań o ulgi nie zwalnia od obowiązku uiszczenia 1/4 części odnośnej raty rentowej.

Podania, które na powyższe wezwanie będą sporządzone, przesłać należy do Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego Toruń, Szeroka 30.

Przypominamy, że wnioski te muszą być w biurze PTR. w Toruniu nie później 26. b. m.

Dyrekcja PTR.

KOMUNIKAT NR. 290.

Na skierowane do nas zażalenie Kółek Rolniczych niektórych powiatów Pomorza, spowodowane brakiem w handlu soli bydlęcej (skażonej), komunikujemy, że zezwolenie na zakup tej soli wydaje bez żadnej trudności Izba Skarbowa w Grudziądzu.

W tym celu zainte[illegible] ny zwrócić się do prezesa [illegible] wego powiatu, który przez[illegible] rbowy Akcyz i Monopolów [illegible] skarbowej w Grudziądzu [illegible] zebnej (wagonowej) ilości [illegible] pel — 2 zł).

Następnie po[illegible]aniu zezwolenia należy porozumieć się z miejscową spółdzielnią handlową, np. filją Stow. Roln.-Handlowego, celem sfinansowania tego zakupu. Dyrekcja P. T. R.

RUCH W KÓŁKACH P. T. R.

Kółko Rolnicze Kaszczorek, pow. Toruń. Zebranie Kółka odbyło się 27. 12. w obecności 18 członków. Odczyt wygłosił Ks. Prezes Paszota o uprawie roli. Przyszłe zebranie odbędzie się 31. stycznia w Złotorji. Cieszyński, sekr.

Kółko Rolnicze Kończewice, pow. Toruń. Zebranie Kółka odbyło się 13. 12. przy udziale 16 członków. Obrady zagaił p. Prezes Jarnatowski. Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania p. Prezes przeczytał okólnik nr. 24 w sprawach organizacyjnych. W sprawie parcelacji domeny Kończewice zakomunikował odpowiedź od sfer miarodajnych, dla podjęcia dalszych kroków, w tej sprawie wybrano komisję w osobach pp. J. Młodzianowskiego, A. Senkowskiego, T. Kotlewskiego i K. Senkowskiego. Przyszłe zebranie odbędzie się w drugą niedzielę po 1 styczniu. Do wyboru nowego Zarządu Kółko przystąpi na swem zebraniu styczniowym.

Poeplan, sekr.

Kółko Rolnicze Lubianka, pow. Toruń. Zebranie Kółka odbyło się 3. 1. przy udziale 16 członków, zagajone przez p. Prezesa Dziewulskiego. Po odczytaniu protokółu p. Prezes mówił o konieczności założenia Kasy Stefczyka, a następnie wygłosił referat o pszczelnictwie. Reiwer, sekr.

Kółko Rolnicze Kamionka, pow. Toruń. Walne zebranie Kółka odbyło się 3. stycznia, zagajone przez p. Prezesa Borysiaka, który podziękował członkom za zaufanie i życzył dalszego powodzenia w Nowym Roku. Po zdaniu sprawozdania z działalności Kółka w roku ubiegłym przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Uchwalono pozostawić Zarząd w dotychczasowym składzie. W wolnych głosach poruszono sprawę założenia Kasy Stefczyka. Przyszłe zebranie odbędzie się 7. lutego. Litkiewicz, sekr.

Kółko Rolnicze Mirachowo, pow. Kartuzy. Miesięczne zebranie Kółka odbyło się 3. 1 przy udziale 16 członków. Po zagajeniu p. Prezes oświadczył, że zamówił wagon soli potasowej na własne ryzyko. Następnie uchwalono, aby w Mirachowie odbył się kurs ogrodniczy, na który mogą uczęszczać również i niečzłonkowie. Obszernie omówiono treść artykułów z „Kłosów", a mianowicie z nr. 50 o zużytkowaniu odchodów ludzkich. Nie mniej zainteresowała rolników rozprawa nad konserwacją obornika z nr. 51 i najintratniejszem nawożeniu z nr. 49. Postanowiono poczynić różne próby w tym kierunku. Następne zebranie odbędzie się 7. 2. br.

Szeleziński, sekr.

Kółko Rolnicze Grzegorz, pow. Chełmno. Zebranie Kółka odbyło się 3. 1., na którem dokonano wyboru nowego Zarządu w dotychczasowym składzie. Sprawa zmiany prezesa na życzenie tegoż odłożona została do następnego zebrania, które się odbędzie w lutym. Następnie omawiano sprawę zapłaty za saletrę chilijską i inne artykuły, oraz o udziale Kółka w konkursie ogłoszonym przez Kłosy i o zaprowadzeniu rachunkowości w małych gospodarstwach.

Tarkowski, prezes.

Kółko Rolnicze Szczodrowo, pow. Kościerski. Walne zebranie Kółka odbyło się 3 stycznia. Po zagajeniu przez prezesa p. E. Wieckiego, Sekretarz odczytuje protokół i podaje porządek obrad. Zebranych członków jest 64, wobec tego zebranie jest prawomocne do powzięcia uchwał. Następuje sprawozdanie sekretarza z działalności Kółka w r. 1925. Skarbnik p. Rogaczewski zdał sprawozdanie kasowe. Sprawozdanie jednogłośnie przyjęto. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu. Przedtem jednak sekretarz odczytuje okólnik PTR. w sprawie dobrej organizacji Kółka. Wybrano przez aklamację nowy Zarząd w osobach pp.: E. Wiecki Prezes, B. Sztolc zastępca, J. Żyłkowski sekretarz, J. Korda zastępca sekretarza, F. Rogowski skarbnik, J. Kowalska zastępca skarbnika, nauczyciel B. Szczodrowski bibliotekarz. Dalej załatwiono różne sprawy administracyjne. P. Prezes Wiecki wygłosił 2 referaty: o działalności Kasy Stefczyka w Szczodrowie i o pożyczkach długoterminowych. Na koniec p. Prezes zachęca do zbiorowego zamawiania Kłosów, ażeby w roku bieżącym uzyskać nagrody konkursowe.

Żyłkowski, sekr.

Kółko Rolnicze Szwarcenowo, pow. Lubawa. Zwyczajne zebranie Kółka odbyło się 20. 12. przy udziale 22 członków i 2 gości. Z powodu braku referatu urządzono dyskusję nad artykułami Kłosów. W wolnych głosach poruszono sprawę terminatek wydawanych na nowy Rok, oraz sprawy bieżące i organizacyjne. Walne zebranie odbędzie się w niedzielę po 15-tym stycznia. Ułanowski, sekr.

Kółko Rolnicze Płużnica, pow. Wąbrzeski. Zebranie Kółka odbyło się 6. 12., które zagaił p. Prezes Kowalski, witając członków jako i gości, i dziękując zatak liczne przybycie, a zwłaszcza tych którzy do tego czasu ospale na zebrania uczęszczali. Następnie poprosił delegata PTR. aby w referacie swym omówił organiację Kasy Stefczyka. Zamówione kalendarze zostały przez członków rozebrane. Za uzyskane z tego tytułu pieniądze uchwalono zamówić biblioteczkę, ponieważ kalendarze były zakupione z kasy kółkowej. Następnie uchwalono założenie Kasy Stefczyka, do której przystąpiło zaraz 23 członków. Do Zarządu wybrani zostali pp. Teofil Kowalski, p. Paczkowski, p. Szwiec i Turbiarz. Po wyborach zarządu p. Prezes zebranie zamknął. J. Motas, sekr.

Kółko Rolnicze Łęg, pow. Chojnice. Walne Zebranie Kółka odbyło się 3 stycznia przy udziale 36 członków. Referat wygłosił p. Prezes Lipski na temat „Nawozy sztuczne i stosowanie". Przyszłe zebranie odbędzie się 31 stycznia. Jarzębek, sekr.

ZWIĄZEK REWIZYJNY SPÓ[illegible]CZYCH

Ceny orjentacyjne

Pomorskiego Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego Sp. z ogr. odp. w Toruniu.

Notowanie z dnia 12. X. 1925 r.

Zakup:

Za wełnę . . . . }
Za zboże . . . . } płacimy ceny najwyższe.
Za jęczmień browarny . . . . }

Sprzedaż: zł.

Maszyny i narzędzia rolnicze.
Ceny orjentacyjne loco fabryka.

Pługi jednoskibowe zwykłe	22,00— 44,00
„ „ kolesne	74,00—124,00
„ dwuskibowe „Mazur"	86,50—151,50
„ trzy- i czteroskibowe	115,00—152,50
Brony sprężynowe	86,50—150,00
„ talerzowe	380,00—430,00
„ 2, 3, 4 — polowe	94,00—131,00
Walce do utłaczania ziemi	134,00—212,00
Ugniatacze „Campbella"	262,00—420,00
Siewniki rzutowe	— —400.00
„ talerzowe	391,00—1143,-
„ radełkowe	690,00—1460,-
„ rzędowe „Unja"	470,00—1100,-
„ „Turbo"	370,00—550,00
„ redlinowo - kupkowe	— —1150,-
„ specjalne do buraków	900,00—1600,-
Kartoflarki:	320.00—420,00
Młocarnie sztyftowe	240,00—656,00
„ cepowe	290,00—318,00
„ szerokomłotne	5?0,00—870,00
Kieraty 2, 3, 4-konne	296,00—608,00
Wialnie	115,00—230,00
Młynki	175,00—190.00
Tryjery „Heyda"	na zapytanie.
Żmijki syst. „Flammgera"	— —105,00
Sortowniki do kartofli	— —210,00
Sieczkarnie bębnowe „Sierpczanka"	114,00—314,00
Noże do sieczkarń, garnitur	6,50— 35,25
Płuczki do okopowych	94,00—235,00
Rozdrabiacze do kuchów	240,00—620,00
Parniki	67,00—450,00
Do parnika wkładki do gotow. bielizny	12,0 — 30,00
Do parnika wkładki do odgoryczania łubinu	5.00— 18,00
Śrutowniki „Sierpczanka"	— — 35,00
Gniotowniki „Unja"	11,00— 26,00

Towary żelazne, smary, nawozy i inne.

Żelazo handlowe za kg.	0,30— 0,33
Żelazo bednarskie za kg.	0,38— 0,33
Blacha czarna za kg	0,48— 0.52
Podkowy za kg.	0,65— 0,75

Przełom w spółdzielczości rolniczej na Pomorzu.

(Ciąg dalszy.)

W dniu 1. 8. 1925 r. rozpoczął swą działalność oddział „Centralnej Kasy Spółdzielni Rolniczych" w Toruniu z. p. dyr. Kolarzem na czele. Tem samem Związek nasz uzyskał podstawę do rozwinięcia szerokiej akcji w kierunku „**spółdzielczości kredytowej**". Jak wiadomo przyjęliśmy zasadę tworzenia przy Kółkach Rolniczych t. zw. Kas Stefczyka, czyli Reiffeisenek, które według doświadczeń najlepiej dostosowane są do potrzeb ludności wiejskiej.

Ponie[illegible]iego rolnictwa na Pomorzu stano[illegible]ała być poprzedzona szeroką akcją [illegible]ającą na terenie Kółek Rolniczych. Przeprowadziliśmy ją przy wydatnej pomocy Pom. Tow. Roln.

W ubiegłym kwartale założyliśmy takich Kas Stefczyka pięć i to w Pniewitem pow. Chełmno, w Szczodrowie pow. Kościerzyna, w Boguszewie pow. Grudziądz, w Rychnowie pow. Wąbrzeźno i w Starogardzie pow. Puck. W bieżącym — dwie: w Pruszczu pow. Świecie i w Płużnicy pow. Wąbrzeźno.

Wreszcie nasz Związek w miarę sił i środków prowadził wśród społeczeństwa rolniczego propagandę spółdzielczą i przygotowanie do tej pracy społecznej przez zorganizowanie dla rolników kursów handlowych i książkowości kupieckiej.

Widzimy więc z powyższego pobieżnego sprawozdania, że Związek nasz od samego zaistnienia rozwinął bardzo intensywną działalność. Przy rozpatrywaniu wyników tej pracy, musimy uwzględnić okoliczności, wśród których przyszło nam pracować. Już nie łatwem zadaniem było wobec nam przeciwnej agitacji tych czynników, które namiętnie zwalczają każdy wysiłek w kierunku samodzielności gospodarczej Pomorza, wywalczyć naszemu Związkowi prawo do bytu. Lecz pozatem wszelkie poczynania nasze paraliżował smutny stan gospodarczy kraju, a w szczególności ciężkie położenie, w jakiem się rolnictwo pomorskie w ubiegłym roku znalazło. W dzisiejszych czasach trudno jest nawet zasobne przdsiębiorstwo utrzymać przy życiu, o ile więc trudniej przychodzi organizować coś nowego.

Dla zilustrowania ciężkich warunków, w jakich spółdzielnie pracują, podam następujące wyjątki z sprawozdania Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych za rok 1924, który przecież jeszcze nie był tak ciężki jak ubiegły: Spółdzielnie Warszawskiego Związku wykazały w tym okresie deficytu w sumie 252.602,— zł., Lwowskiego Związku 41.233,— zł., jedynie Związek Krakowski wykazuje zyski. W przeciwnym wypadku na jedną spółdzielnię Zw. Warsz. 7.486,— zł. deficytu, Zw. Lwowski 4.390,— zł. co stanowi utratę w ciągu roku przeszło 1/10 część kapitału obrotowego tych spółdzielni.

Lecz nietylko spółdzielczość cierpi wskutek przesilenia gospodarczego kraju. Dowodem tego jest zestawienie bilansów 81 prywatnych banków w Polsce za 8 miesięcy roku 1925, z którego wynika, że przeciętnie wypada na każdy bank 24.556,— zł. niedoboru.

W oczach najkrytyczniejszych, gdzie wokół życie zamiera, Związek nasz się narodził i okazuje zdrową żywotność. Nie wiemy co nam przyszłość przyniesie, lecz dotychczasowe wyniki mogą nas napawać otuchą.

(Dalszy ciąg nastąpi.)